

**Teresa Tomasziewicz, *Przekład audiowizualny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, 233 strony**

---

Jako kolejny tom w serii wydawnictwa PWN *Przekład: mity i rzeczywistość* ukazała się publikacja poznańskiej romanistki Teresy Tomasziewicz, która postawiła sobie za cel omówienie praktycznej i teoretycznej strony przekładu związanego z tłumaczeniem w środkach masowego przekazu. Autorka wskazuje na problemy związane z badaniami tego właśnie rodzaju przekazu (ze względu na fakt, że mamy do czynienia w przypadku omawianej pracy z analizą romanistki, należałoby tu być może użyć określenia „teoretyków traduktologii”, jednak z uwagi na rozpowszechnienie związanego z tradycją anglosaską terminu „translacja” w polskojęzycznej literaturze przedmiotu, pozostaną przy tym właśnie określeniu). Sens jest bowiem konstruowany w mediach przez tak wiele czynników, że trudno było ująć je w jakiś koherentny model. Tomasziewicz słusznie wskazuje przy tym, że mimo ukazujących się wielu publikacji obcojęzycznych dotyczących tłumaczenia audiowizualnego, dziedzina ta nie doczekała się szerszego opracowania w języku polskim. Pojawiają się wprawdzie publikacje polskich autorów traktujące wybrane, punktowe tematy z badanego zakresu, publikowane są one jednak w językach obcych, nie są więc dostępne szerszemu kręgowi odbiorców. Autorka stara się wypełnić tę lukę na naszym rynku wydawniczym, co wydaje się tym bardziej ważne, że – mimo wzrastającego zapotrzebowania na fachowe tłumaczenia audiowizualne – nie ma w zasadzie w Polsce miejsca, gdzie by kształcono tłumaczy w tej właśnie dziedzinie. Omawiana publikacja poznańskiej romanistki ma dać pewne teoretyczne podstawy adeptom tej trudnej sztuki.

*Przekład audiowizualny* jest dziełem o bardzo przejrzystej strukturze, porządkującym najważniejsze treści związane z omawianym tematem, dzięki czemu daje nawet średnio wtajemniczonym wgląd w problematykę przekładu medialnego. Tomasziewicz wychodzi w swych rozważaniach od komunikacji masowej, porównując ją z innymi odmianami komunikacji społecznej, wskazuje przy tym na specyfikę tego rodzaju przekazu informacji. Szczególnie ważne dla tej formy komunikacji okazuje się współgranie poszczególnych kanałów przekazu informacji, a w szczególności współgranie obrazu z tekstem.

Ważną rolę odgrywają także elementy charakterystyczne dla danej kultury, grupy etniczno-językowej czy też określonego regionu. Obraz towarzyszący tekstowi może z jednej strony ułatwiać jego odbiór, z innej jednak może blokować jego zrozumienie. Tomasziewicz nie ogranicza się w swoich badaniach jedynie do analizy języka i jego przekazu, lecz zgodnie z tytułem swojego dzieła wykazuje zależność wszystkich kanałów przekazu informacji, co ze względu na intersemiotyczne związki poszczególnych treści czyni pracę tłumacza tym bardziej trudną. Co bardzo ważne, autorka nie ogranicza się do dywagacji czysto teoretycznych, lecz ilustruje swe przemyślenia konkretnymi przykładami udanych (lub też nie) tłumaczeń audiowizualnych, nawiązując do rozwiązań z popularnych filmów, np. *Asterixi Obelix: Misja Kleopatra*, *Bohater roku*, *Osiem kobiet*, *Nikita*, *Peggy Sue wyszła za mąż*, *Shrek* i *Shrek 2*, *Trzy kolory*, *Ogniem i mieczem*. Mamy więc do czynienia z publikacją, która – dzięki odniesieniom do najnowszej rzeczywistości medialnej, do dzieł znanych szerokiej publiczności – staje się tym bardziej czytelna i interesująca także dla odbiorców, którzy nie byli dotąd zainteresowani tego typu fachową lekturą.

Tomasziewicz omawia także teoretyczne podstawy translacji, nawiązując m.in. do rodzajów tłumaczenia wymienionych przez Jakobsona (1963), czyli tłumaczenia wewnątrzjęzykowego (z własnego doświadczenia muszę dodać, że studenci nie są często świadomi, że „przekładanie z polskiego na nasze” to także rodzaj tłumaczenia), międzyjęzykowego i intersemiotycznego. Autorka słusznie zauważa przy tym, że nowsza literatura przedmiotu modyfikuje w pewnym stopniu poglądy Jakobsona, definiując tłumaczenie intersemiotyczne jako przekład komunikatów łączących element językowy z innymi formami znaczącymi. W *Przekładzie audiowizualnym* termin ten zostaje jeszcze dodatkowo zawężony do pewnego typu przekładu (autorka odwołuje się tu do określenia *screen translation*), a mianowicie do tłumaczenia na potrzeby ekranu, czyli tytułowego – choć, jak sama Tomasziewicz przyznaje, nie jest to do końca udany termin – „przekładu audiowizualnego”.

W publikacji nie mogło oczywiście zabraknąć omówienia technik tłumaczenia intersemiotycznego, czyli dubbingu, podpisów<sup>1</sup>, komentarzy i in. Szczególnie cenne wydaje się omówienie konsekwencji językowo-treściowych wybranego rodzaju techniki dla przekładanego tekstu.

---

<sup>1</sup> Z nie do końca zrozumiałych dla mnie względów autorka określa ten typ zabiegów jako podpisy, sugerując się zapewne przy tym angielskim źródłosłowem (w języku niemieckim mamy zresztą do czynienia także z *Untertitel*, czyli ‘podtytułami’, mimo że zabieg ten jest stosowany bardzo rzadko przez niemieckie stacje telewizyjne i kina), zamiast użyć terminu „napisy”, który jest standardowym – choć może zbyt potocznym – określeniem tego rodzaju przekazu.

Autorka kończy swe studium konkretnymi przykładami operacji językowych na tekście oryginału – należy przypomnieć, że literatura przedmiotu zna przykłady twierdzeń, że tłumaczenie nie jest w ogóle możliwe, bowiem jest zawsze fałszerstwem, swego rodzaju zniekształceniem oryginału (Benjamin), tym bardziej trafny wydaje się tytuł jednego z podrozdziałów *Tłumaczenie audiowizualne: zło konieczne*. Tomaszewicz koncentruje się przy tym na głównych problemach związanych z opuszczaniem, pominięciami i kondensacją w tekstach tłumaczonych, problematyce transferu kulturowego, intertekstowości oraz transferu komizmu. Autorka w swych rozważaniach ukazuje, że decyzje tłumacza muszą być – i w analizowanych przypadkach są – oparte na rzetelnej analizie tekstu źródłowego, związków między komunikatem językowym a obrazem, nie mogą być dziełem przypadku, wynikiem intuicji.

*Przekład audiowizualny* to kolejne udane dzieło w serii PWN poświęconej różnym problemom translacji, adresowane przede wszystkim do adeptów tej trudnej sztuki, mogące stanowić pomoc w nauczaniu tłumaczenia. Publikacja daje w dość przystępny sposób wgląd w podstawowe problemy tłumaczenia audiowizualnego, wypełnia niewątpliwie pewną lukę na polskojęzycznym rynku. Można ją niewątpliwie polecić teoretykom, praktykom, lecz także odbiorcom przekładu.

*Maciej Pławski*  
(UMK Toruń)